

Teza: naruszenie godności zawodu w życiu zawodowym

Celowe wysłanie przez radcę prawnego wezwania do zapłaty na adres pracodawcy pokrzywdzonego, bez podawania na kopercie imienia i nazwiska pokrzywdzonego, co spowodowało udostępnienie danych z procesu rozwodowego osobom trzecim, stanowi delikt dyscyplinarny.

Sygn. akt: **WO-90/17**

ORZECZENIE

z dnia 20 września 2017 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: SWSD Magdalena Śniegula

Sędziowie: SWSD Rafał Ziemiński

SWSD Piotr Trębicki /sprawozdawca/

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Mariusza Łątkowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 września 2017 r. sprawy radcy prawnego B. K.

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 oraz art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

na skutek odwołania obwinionej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu z dnia 21 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt: OSD-36/16

orzeka:

1.

utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu z dnia 21 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt: OSD-36/16;

2.

zasądza od obwinionej B. K. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1.500 zł (słownie złotych: jeden tysiąc pięćset) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

UZASADNIENIE

Pan M. M. złożył do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu zawiadomienie o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego B. K., domagając się wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Pan M. M. w zawiadomieniu stwierdził, że radca prawny B. K. dopuściła się naruszenia jego dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji oraz dokonała czynów sprzecznych z zasadami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. W uzasadnieniu zawiadomienia Pan M. M. opisał czyny, jakich w jego przekonaniu dopuściła się radca prawny B. K.. Obwiniona, działając jako pełnomocnik B. M. (byłej małżonki M. M.), w toku postępowania o rozwód i alimenty,

wysłała wezwania do zapłaty na adres jego pracodawcy (S. w W.), ponadto bez podania na kopercie imienia i nazwiska pokrzywdzonego. Powyżej wg wnioskodawcy spowodowało, że korespondencja została otwarta przez pracodawcę pokrzywdzonego, a w dalszym ciągu spowodowało to ujawnienie tajemnicy korespondencji osobom nieuprawnionym.

Ponadto pokrzywdzony zarzucił obwinionej, że obraziła w toku procesu rozwodowego synów pokrzywdzonego zwracając się do nich „per ty” oraz użyła sformułowania „chłopcy mają wyprane mózgi”.

Poza aspektem dyscyplinarnym wg wnioskodawcy, powyższe działania obwinionej radca prawnej w przekonaniu pokrzywdzonego spowodowało także zaostrzenie się konfliktu i sporów pomiędzy nim, a jego byłą żoną oraz pomiędzy synami pokrzywdzonego.

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2016 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu Jerzy Burkowski wszczął wobec obwinionej dochodzenie o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 7 ust. 3, art. 12 ust. 3, art. 38 ust. 5, 6 i 7 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W toku postępowania pokrzywdzony M. M. złożył wyjaśnienia. Podtrzymał Wniosek z dnia 8 czerwca 2016 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec radcy prawnego B..

Rzecznik Dyscyplinarny przesłuchiwał również M. C. – pełnomocnika pokrzywdzonego w postępowaniu rozwodowym. Świadek potwierdziła, że pokrzywdzony na rozprawie prosił o doręczanie mu pism na adres jego zamieszkania. Świadek potwierdziła również, że obwiniona kierowała część korespondencji na adres pracodawcy pokrzywdzonego (S. w W.). Radca prawny B. K. wysłała niektóre pisma na adres inny niż wskazany przez M. M.. Co więcej, obwiniona nie podawała na kopercie nazwiska adresata, co właśnie miało skutkować otwarciem korespondencji i zapoznaniem się z jej treścią przez pracowników sekretariatu i inne osoby. Zdaniem tego świadka, postępowanie B. K. było celowe.

Świadek potwierdziła, że na jednej z rozpraw obwiniona użyła określenia wobec dorosłych synów pokrzywdzonego, że „chłopcy mają wyprane mózgi i w tej sytuacji wnosi o oddalenie ich przesłuchania”. Ponadto Obwiniona odnosiła się do nich lekceważąco „per ty”.

Rzecznik Dyscyplinarny w Postanowieniu z dnia 29 sierpnia 2016 roku przedstawił obwinionej zarzuty. W dniu 29 sierpnia 2016 roku radca prawny B. K. złożyła przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym wyjaśnienia i nie przyznała się do żadnego z zarzutów. Wg jej wyjaśnień skierowanie korespondencji do pokrzywdzonego na adres jego pracodawcy było niezawinione i nieumyślne i zrobiła to osoba współpracująca z obwinioną. Jednak obwiniona nie chciała ujawnić ani Rzecznikowi Dyscyplinarnemu ani w toku postępowania dyscyplinarnego danych osobowych tej osoby.

Obwiniona nie wykluczyła, że w trakcie rozprawy mogła użyć w/w sformułowań w odniesieniu do synów pokrzywdzonego. Tłumaczyła to powzięciem wiedzy od swojej mandantki (byłej żony pokrzywdzonego), że pokrzywdzony przed rozprawą miał zabrać swoich synów do domu Pani M. C. (pełnomocnika pokrzywdzonego), gdzie przygotowywał ich przez kilka godzin do rozprawy. Zaś określenie „chłopcy mają wyprane mózgi” miało zostać użyte, jak to stwierdziła obwiniona, „w przenośni”.

Postanowieniem z dnia 30 października 2016 roku Rzecznik Dyscyplinarny zamknął dochodzenie w sprawie. Na podstawie Wniosku o ukaranie z dnia 16 grudnia 2016 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu Jerzy Burkowski wniósł o ukaranie radcy prawnego B. K., obwinionej o to, że w dniu 17 lutego 2016 roku, działając jako pełnomocnik B. M., w toku postępowania o rozwód i alimenty, toczącego się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, mając wiedzę, że adresem dla M. M. jest jego miejsce zamieszkania, celowo wysłała wezwanie do zapłaty na adres pracodawcy M. M., bez podawania na kopercie imienia i nazwiska pokrzywdzonego, co spowodowało naruszenie tajemnicy korespondencji oraz innych dóbr osobistych w/w poprzez udostępnienie danych z procesu rozwodowego osobom trzecim, w tym podwładnym i przełożonym M. M., przez co dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art 64 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w toku procesu rozwodowego przed Sądem Okręgowym w P., podczas rozprawy wniosła o oddalenie dowodu ze świadków, w osobach dorosłych synów M. M., podając iż „chłopcy mają wyprane mózgi”, a nadto zwracała

się do nich „per ty”, tj. przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 5, 6 i 10 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W odpowiedzi na Wniosek o ukaranie, obwiniona pismem z dnia 13 lutego 2017 r. wniosła o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków: B. O. i J. K., zwrócenia się do pracodawcy pokrzywdzonego o zapytanie, jaki był powód odwołania M. M. ze stanowiska. Obwiniona zaprzeczyła, aby istniał jakikolwiek związek pomiędzy kierowaną na adres pracodawcy pokrzywdzonego korespondencją a odwołaniem M. M. z zajmowanego stanowiska.

Obwiniona odniosła się do zeznań świadka – M. C., uznając je za niewiarygodne, albowiem, zdaniem obwinionej, świadka i pokrzywdzonego łączą kontakty „dalece wykraczające poza kontakty stricte zawodowe”. Obwiniona wyjaśniła, że w interesie klientki, wobec braku środków na utrzymanie rodziny, oraz wobec faktu, że pokrzywdzony przyjeżdżał do P.1-2 razy w miesiącu, „interes klientki wymagał od obwinionej niezwłocznego działania”. Ponadto B. K. podnosiła, że w trakcie dwóch pierwszych posiedzeń rozprawy rozwodowej nie była poruszana kwestia adresu do doręczeń pokrzywdzonego.

Określenie „pranie mózgu” zostało przez obwinioną użyte z pełną świadomością wobec wiedzy, jaką dysponowała o działaniach M. M., który manipulował synami, nastawiał ich przeciwko matce, wpływał na ich poglądy, postawy i przekonania. Zwrot „per ty” wobec świadka obwiniona uznała za przejęzyczenie, usprawiedliwione młodym wyglądem świadka, w kategorii tzw. oczywistej pomyłki.

Orzeczeniem z dnia 21 marca 2017 roku, sygn. akt OSD-36/16, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Poznaniu uznał radcę prawnego B. K. winną zarzucanych wnioskiem o ukaranie czynów, tj., że:

1.

w dniu 17 lutego 2016 roku, działając jako pełnomocnik B. M., w toku postępowania o rozwód i alimenty, toczącego się przed Sądem Okręgowym w P., mając wiedzę, że adresem dla M. M. jest jego miejsce zamieszkania, celowo wysłała wezwanie do zapłaty na adres pracodawcy M. M., bez podawania na kopercie imienia i nazwiska pokrzywdzonego, co spowodowało naruszenie tajemnicy korespondencji oraz innych dóbr osobistych ww. przez udostępnienie danych z procesu rozwodowego osobom trzecim, w tym podwładnym M. M., powodując stawianie go w negatywnym świetle, podważanie zaufania do w/w, dobrej opinii wśród kadry, przez co dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

2.

w toku procesu rozwodowego przed Sądem Okręgowym w P., podczas rozprawy wniosła o oddalenie dowodu ze świadków, w osobach dorosłych synów M. M., podając iż „chłopcy mają wyprane mózgi”, a nadto zwracała się do nich „per ty”, tj. przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1982 r. o radcach prawnych w

zw. z art. 38 ust. 5, 6 i 10 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

i wymierzył:

3.

z tytułu popełnienia czynu opisanego w pkt 1 Wniosku o ukaranie – karę dyscyplinarną nagany,

4.

z tytułu popełnienia czynu opisanego w pkt 2 Wniosku o ukaranie – karę dyscyplinarną upomnienia,

na podstawie art. 65 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1982 r. o radcach prawnych

wymierzył karę łączną nagany.

Ponadto, na podstawie art. 70 Ustawy z dnia 7 lipca 1982 r. o radcach prawnych i na podstawie Uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, obciążył obwinioną kosztami postępowania i zasądził od obwinionej na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu kwotę 800 zł.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i przyznanie się obwinionej do zarzucanego jej czynu (karta 75 akt sprawy) pozwalały jednoznacznie stwierdzić, że obwiniona dopuściła się czynów sprzecznych z zasadami etyki radcy prawnego, określonych w art. 6 i art. 12 ust. 1 oraz art. 38 ust. 5, 6 i 10 Kodeksie Etyki Radcy Prawnego.

Wobec wyroku Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego obwiniona radca prawny B. K. wniosła odwołanie, zarzucając mu:

I.

rażącą obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 683 2 ustawy o radcach prawnych poprzez naruszenie prawa do obrony i przeprowadzenie rozprawy i wydanie orzeczenia pomimo posiadania przez Sąd wiedzy o chorobie obwinionej, która została należycie usprawiedliwiona;

II.

Rażącą obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie zgłoszonych przez obwinioną wniosków dowodowych;

III.

Rażącą obrazę przepisów postępowania w szczególności art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 393 § 1 k.p.k. poprzez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o dowód z przesłuchania w charakterze świadka radcy prawnego M. C., który to dowód nie był ujawniony w toku rozprawy;

IV.

Rażącą obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia orzeczenia bez należytego wykazania motywów jakimi kierował się Sąd w zakresie ustaleń stanu faktycznego, a także właściwego uzasadnienia w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych obwinionej.

Błędy w ustaleniach faktycznych polegające na przyjęciu że:

a)

obwiniona celowo wysłała wezwanie do zapłaty bez wskazania imienia i nazwiska adresata;

b)

wysłanie korespondencji bez wskazania imienia i nazwiska adresata spowodowało naruszenie tajemnicy korespondencji kierowanej do M. M.;

c)

wysłanie korespondencji do miejsca pracy M. M. spowodowało „naruszenie innych dóbr pokrzywdzonego”;

d)

przyjęcie, że osoby nieuprawnione, w tym podwładni i przełożeni pokrzywdzonego zapoznali się z danymi z procesu rozwodowego powodując stawianie go w negatywnym świetle, podważając zaufanie do niego, dobrej opinii wśród kadry SKW;

e)

ustalenie, że przesłanie przez obwinioną wezwania do zapłaty środków na utrzymanie rodziny, wpłynęło na decyzje kadrowe, przyczyniając się do zwolnienia pokrzywdzonego ze stanowiska i w konsekwencji ze służby wojskowej; obwiniona zwracała się do pełnoletnich świadków „per ty”.

Mając na uwadze powyższe zarzuty obwiniona wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Poznaniu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wyrok Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego jest zasadny.

Choć zdaniem odwołującej radcy prawnej B. K. postępowanie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego obarczone było istotnymi wadami, które w konsekwencji doprowadziły do błędnego ustalenia stanu faktycznego w sprawie i wydania niesprawiedliwego orzeczenia, w przekonaniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wydane orzeczenie było trafne, a wymierzona kara zgodna z przepisami i podpowiadająca celom postępowania dyscyplinarnego.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, w toku procedury dyscyplinarnej, obwiniona miała zapewnione prawo do obrony. Ponadto, niezależnie od oddalenia wniosków dowodowych, Sąd prawidłowo dokonał ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Na ocenę popełnienia naruszenia dyscyplinarnego radcy prawnego, nie wpływa ustalenie np. kto (imiennie), czy też jak liczne grono z pracowników nieuprawnionego podmiotu (pracodawcy byłego męża), miał dostęp do korespondencji kierowanej do pokrzywdzonego, ani jakie rzeczywiście skutki wywarła tak zaadresowana korespondencja. Również zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego rzeczywista intencja obwinionej przy kierowaniu przesyłki do pokrzywdzonego na niepoprawny adres, nie miał zasadniczego wpływu na ocenę faktu popełnienia czynu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie dopatrył się również obrazy wskazanych w odwołaniu przepisów postępowania, poprzez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o dowód z przesłuchania w charakterze świadka radcy prawnego M. C., który to dowód zdaniem obwinionej nie był ujawniony czy też był nienależycie ujawniony w toku postępowania.

Podobnie też oceny Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie zmieniają dowody załączone do odwołania przez radcę prawnego B. K..

Powtórzyć należy, iż ustalenie celowości i ocena skutków działań radcy prawnej B. K. czy też celowości i skutków naruszenia tajemnicy korespondencji, nie wpływa na sam fakt ustalenia popełnienia czynu i stwierdzenia faktu naruszenia w/w przepisów regulujących zachowanie radców prawnych. W przeczeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego nie wskazywano na rzekomą celowość, jako np. podwyższającą wymiar wymierzonej kary.

Na marginesie Wyższy Sąd Dyscyplinarny zauważa, że pismo S. nie stwierdza, iż z pismem obwinionej nie zapoznały się żadne osoby niepowołane, z punktu widzenia pokrzywdzonego, ale wyłącznie z punktu widzenia zasad obowiązujących w S..

Podobnie treść wypowiedzianych w trakcie rozpraw sądowych słów obwinionej, sposobu jej odnoszenia się obwinionej o świadków na sali rozpraw itp., w toku postępowania dyscyplinarnego ustalono prawidłowo.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że obwiniona wysłała wezwanie do zapłaty na adres pracodawcy pokrzywdzonego, nie zaś na adres jego zamieszkania czy inny wskazany adres.

Jak przyznała sama obwiniona w swym piśmie z dnia 21 listopada 2016 roku (karta 75 akt sprawy), skierowanym do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu „zamiarem moim było wyłącznie wyegzekwowanie na rzecz B. M. zasądzonych świadczeń alimentacyjnych”. Jeśli w istocie taki zamiar powodował kierowanie wezwania do zapłaty na adres pracodawcy pokrzywdzonego, to na kopercie co najmniej powinno zostać umieszczone imię i nazwisko M. M.. Brak wskazania adresata przesyłki spowodował konieczność jej otwarcia przez osoby trzecie i zapoznanie się przez nie z treścią korespondencji. Nikt w żadnej ze spraw, a zwłaszcza w sprawie rozwodowej, nie życzyłby sobie kierowania dotyczącej go korespondencji w taki sposób.

Obwiniona sama przyznała, że „podczas rozprawy rozwodowej wniosła o oddalenie dowodu ze świadków w osobach dorosłych synów pokrzywdzonego podając, że „chłopcy mają wyprane mózgi” (karta 82 akt sprawy). Także w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego takich słów nie usprawiedliwia jej ocena, rzekomego „manipulowania przez pokrzywdzonego własnymi dziećmi w procesie rozwodowym”. Radca prawny, zwłaszcza w warunkach sali sądowej, ma szereg innych słów i zwrotów, aby podważyć czy to wiarygodność czy przydatność zeznań świadka.

Ani charakter sprawy ani ocena radcy prawnego nie usprawiedliwia również zwyczaju zwracanie się do świadka „per ty”.

Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w zaistniałej sprawie chodzi przede wszystkim o ocenę działań i języka radcy prawnego. Wtórny dla tej oceny jest ewentualna celowość czy skutki tych działań. Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zachowanie i język radcy prawnego, w szczególności używany w toku wykonywania zawodu radcy prawnego na sali rozpraw sądowych, zasługuje na negatywną ocenę z punktu widzenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zaś w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wymierzona kara jest karą właściwą, dobrze wybraną spośród kar przewidzianych przez ustawodawcę.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr 86/IX/2015.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.